

2 K miesięcznie  
z odsyłką.Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.  
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl. 70 cm. amer.Tygodniowe w Krakowie 40 h.  
z dostawą do domu 46 h.Cena numeru 8 h.  
oddzielnego 8 h.Reklamacje otwarte są wolne od  
opłaty pocztowej. — Redakcja  
rękopisów nie zwraca i bezimien-  
nych listów nie uwzględnia.

## NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partji socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja  
Kraków, Dumajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 2314.

Konto czekowe Nr. 34.095.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Pl. WW. Świętych 11.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza  
petitem 20 h. Za miejsce wiersza  
petitem w nadesłanem 60 h.Przebieg dotychczasowych walk  
w Galicyi wschodniej i w Królestwie.Walki austriacko-rosyjskie.  
W Galicyi wschodniej.

Wiedeń, 4 września.

Dnia 27 sierpnia wojsko, wysłane celem wyparcia silnego, przeważającego liczebnie nieprzyjaciela, który wtargnął do kraju, zetknęło się z nim na linii Dunajów-Busk. Mimo powodzenia kolumn, które, idąc od Dunajowa, zajęły wzgórza na zachód do Pomorzana, części armii, maszerujące po obu stronach drogi złoczowskiej, nie mogły się przebić wobec przeważającej liczby nieprzyjaciela, a zwłaszcza jego silniejszej artylerji.

Dnia 28 sierpnia Rosyane dalej atakowali także części armii na wschód od Lwowa. Po południu nie można było zwlekać z odwrotem poza Gniatą Lipę i węższy obszar na północ i na wschód od Lwowa, zwłaszcza, że także skrzydło południowe było zagrożone od strony Brzeżan. Ruch wsteczny dokonał się w zupełnym porządku, a nieprzyjaciel, który widocznie poniósł wielkie straty, nie napierał silnie.

Dnia 29 sierpnia Rosyane ponowili ataki na całym froncie i siły swe przesunęli z obszaru na północny wschód od Lwowa na południe. Nazajutrz ataki ponowły się z większą siłą, zwłaszcza od Przemyślan i Firlejowa. Nieprzyjaciel mógł rzucać coraz nowe siły, wobec czego wojska nasze, po daremnych próbach odparcia ich przez ofensywę nowych sił, zgromadzonych na zachód od Rohatyna, musiały się cofnąć ku Lwowu i Mikołajowu.

We wszystkich tych walkach mężne nasze wojska, głównie wskutek przewagi liczebnej nieprzyjaciela, oraz działania nowożytniej, ciężkiej artylerji, poniosły wielkie straty.

Streszczając to, co powiedziano, można zaznaczyć, że dotychczas stacaliśmy walki z mniej więcej 40 dywizjami piechoty rosyjskiej i 11 dywizjami konnicy, a przynajmniej połowę tych sił nieprzyjacielskich odparliśmy, zadając im wielkie straty.

## W Królestwie Polskiem.

Bitwy, które na rosyjskim teatrze wojny wywiązały się wskutek naszej inicjatywy, jeszcze nie wydały rozstrzygnięcia kampanii.

Posuwając się na skrzydle zachodnim głęboko w obszar nieprzyjacielski, a w Galicyi wschodniej broniąc każdej piędzi ziemi przeciw liczniejszemu nieprzyjacielowi, wojska nasze wszędzie usprawiedliwiły dawną sławę swej waleczności i z otuchą patrzą na poważne walki, które jeszcze mają nastąpić.

Na wschód od armii generała Dankla, która po trzydniowych walkach zwyciężyła pod Kraśnikiem, armia generała Auffenberga, wysłana między Huczwę a Wieprz, rozpoczęła atak na siły nieprzyjacielskie, które z obszaru chełmskiego posunęły się na południe. Wywiązały się z tego walki pod Zamościem i Komarowem.

Dnia 28 sierpnia dało się odczuć działanie grupy pod wodzą arcyksięcia Józefa Ferdynanda, wysłanej przez Bełż i Uhnów. Ponieważ na drodze z Zamościa do Krasnostawu stały słabsze stosunkowo siły nieprzyjacielskie, można było dnia 29 z. m. znaczne części tej armii z obszaru pod Zamościem rzucić na wschód i posunąć ku Cześnikom. Wobec tego nieprzyjaciel, który wszędzie walczył z największą dzielnością i zaciętością, przedsięwziął bardzo silne ataki w kierunku Komarowa, z zamiarem przełamania tu naszej linii. Armia nasza stała na linii Przewodów-Gródek-Cześniki-Wielacza, przyczem Gródek i Cześniki tworzyły mniej więcej punkty, w których miało nastąpić przełamanie frontu. Po stronie rosyjskiej wmięszali się do walki nowe siły, sprowadzone z Kryłowa i Hrubieszowa.

Dnia następnego armia Auffenberga w dalszym ciągu starała się wykonać oskrzydlenie, nieprzyjaciel zaś w dalszym ciągu usiłował przelać naszą linię, co wkońcu pociągnęło za sobą wygięcie się naszego frontu ku linii Łubanie-Tarnawatka. Tymczasem grupa arcyksięcia naogół zdołała się posunąć naprzód aż na drogę Telatyn-Rahanie.

Dnia 31 sierpnia wśród walk zaciętych postąpiło naprzód oskrzydlenie nieprzyjaciela, gdyż także z północy ku Komarowu front wygięto. Koło tej miejscowości Rosyane, będący już w wielkiem niebezpieczeństwie, rozpoczęli odwrót na Kryłów i Hrubieszów i atakując na wszystkie strony, zwłaszcza grupę arcyksięcia, zdołali ująć groźącemu oskrzydleniu. Wkońcu w godzinach popołudniowych dnia 1 września było już rzeczą pewną, że armia Auffenberga, w której także wojska wiedeńskie i grupa prowadzona przez generała piechoty Boroëvica walczyły z nadzwyczajną zaciętością i brawurą, zwyciężyła ostatecznie.

Komarów i wzgórza na południe od Tyszowic zajęto. Arcyksiążę dotarł aż do Starego Siola. Wzięliśmy wielu do niewoli, oraz zabraliśmy mnóstwo materiału wojennego, w tem 200 dział i wiele karabinów maszynowych.

Podczas tych walk armii Auffenberga, armia generała Dankla dnia 27 sierpnia stoczyła drugą bitwę pod Niedrzwicą Dużą i doprowadziła części naszych wojsk, które dotychczas były po stronie zachodniej Wisły, na drugą stronę tej rzeki. Cała ta grupa w dniach następnym ruchem okalającym zbliżyła się aż do Lublina.

## Wynik tych walk.

Armie Dankla i Auffenberga dotychczas odstawiły 11.600 jeńców, a około 7000 jeńców jest jeszcze na razie zapowiedzianych.

W bitwie nad rzeką Huczwą zdobyto 200 dział, wiele materiału wojennego, bardzo liczny tren, 4 automobile i kancelarye polowe XIX rosyjskiego korpusu z ważnymi tajnymi aktami.

Nieprzyjaciel jest w pełnym odwrocie. Nasza armia ściga go całą siłą.

## Walki w Serbii i Czarnogórze.

Na bałkańskim teatrze wojny trzecia brygada górską, stojąca pod wodzą generała majora Pongracza, która już raz ze skutkiem przeprowadziła śmiały atak na Czarnogórców, dokonała przed kilku dniami ponownie ataku na Czarnogórców, stojących na wzgórzach granicznych koło Bielicy. Wyparta liczebnie silniejszego nieprzyjaciela po kilkudniowych atakach, zabierając mu przytem także ciężkie działa i tym czynem ulżyła obronie granicznej, napastowanej przez Czarnogórców.

Dnia 1 września rano gros floty francuskiej śródziemnomorskiej, złożone z 16 wielkich jednostek, zjawilo się przed wjazdem do Bocche di Cattaro i ostrzeliwało z dział najcięższego kalibru Punta d'Ostro. Skutek był śmiechu godny. Trzej artylerzyści forteczni zostali lekko ranni, a jedna willa w pobliżu fortu została zniszczona. Po tej kanonadzie okręty nieprzyjacielskie odplynęły.

Podpisano: Zastępca szefa sztabu generalnego, von Hoeffler, gen.-maj.

## Prasa rosyjska o dotychczasowych walkach.

Petersburg (przez Kopenhage) 4 września.

„Nowoje Wremia“ pisze: Nikt w Rosji nie oczekiwał zwycięskiej przechadzki do Wiednia i Berlina, albowiem wiedzieliśmy, że „burzyciele pokoju światowego“ postawili wszystko na jedną kartę i wojna prowadzona będzie bez miłosierdzia. Obecnie nieprzyjaciel pokonał kilka korpusów naszej armii. Jesteśmy przekonani, że odwaga nasza nie zmalała i że z ufnością trzeba czekać na przyszłość.

„Rjecz“ pisze: Rosya musi zważyć, że w tej wojnie idą naprzemian zwycięstwa i klęski. Dziennik pochwała otwartość sztabu generalnego, który nie zataja przed narodem.

## Za klęskę — order.

Petersburg, 4 września.

Przez Berlin donosi petersburska agencja telegraficzna: Car nadał generałowi Rennenkamfowi za waleczność order św. Włodzimierza z mieczami. (Rennenkampf dowodził armią, którą Niemcy tak silnie pobili w Prusach wschodnich).

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

# Walki niemiecko-francusko-angielskie.

Paryż (przez Rzym) 4 września.

Komunikat urzędowy dnia 1 bm. donosi, że niemiecki korpus kawalerii, który dotarł do Compiègne, stoczył bitwę z wojskiem angielskim. Angliki zdobyli 20 dział. Inny korpus kawalerii niemieckiej dotarł do linii Soissons-Anizy-Le Chateau. W okolicy między Rethel a Mozą Niemcy zachowali się beczynnie. W Lotaryngii w dalszym ciągu posuwamy się naprzód na prawym brzegu Saron. Przed Belfortem Niemcy zdaje się pozostawili tylko nieliczne wojska. Z Lille, Douai, Arras, Bethune i Lens nie zgłoszono nieprzyjaciela. Oddziały kilku korpusów armii niemieckiej maszerują przez Belgię, aby powrócić do Niemiec.

## Niemcy w Belgii.

„Zeppelin“ nad Antwerpią.

Londyn (przez Berlin) 4 września.

Biuro Reutersa donosi z Antwerpii pod datą 2 b. m.:

Balon „Zeppelina“, który wczoraj przed godziną 4 rano przeleciał nad Antwerpią i był dość silnie ostrzeliwany, mimo tego zdołał rzucić kilkanaście bomb. 10 domów odniosło ciężkie uszkodzenia. Pięć bomb padło na błonia.

Dzienniki opisują panikę, jaka panuje w Antwerpii z powodu powtarzającego się bombardowania przez balon „Zeppelina“.

Bombardowanie Mecheln.

Berlin, 4 września.

„Lokal Anzeiger“ donosi z Kopenhagi: Wczorajsze bombardowanie Mecheln wyrządziło wielkie szkody. Król Albert, który znajdował się wśród wojsk, został lekko ranny odłamkiem granatu w rękę. Granat wybuchł w bezpośrednim pobliżu króla. Tylne koła automobilu królewskiego wybuch zniszczył.

# Przeniesienie się rządu francuskiego do Bordeaux.

Paryż, 4 września.

Prezydent Rzeczypospolitej i rząd opuścili w nocy ze środy na czwartek Paryż i udali się do Bordeaux.

## Groźba zatargu grecko-tureckiego.

Konstantynopol, 4 września.

Wedle informacji z autentycznego źródła tureckiego, rokowania turecko-greckie w sprawie wysp prowadzone są w Bukareszcie w dalszym ciągu. W pewnych punktach nie osiągnięto porozumienia. Ponieważ rokowania potrwały czas dłuższy, Taalaat bej powrócił do Konstantynopola i upoważnił posła tureckiego w Bukareszcie do dalszych rokowań. W razie, gdyby rokowania się nie udały, Grecya pozostanie odosobnioną, a następstwa, których nie chciała pokojowo przyznać, będą osiągnięte środkami przymusowymi w jeszcze większych rozmiarach.

## Turcyja przygotowuje napad na Egipt?

Frankfurt, 4 września.

„Frankfurter Ztg“ donosi z Rzymu: Z Egiptu nadeszły wiadomości, że Anglia zmobilizowała flotę małych krążowników i łodzi torpedowych na wybrzeżu Syrii i Palestyny, ponieważ rozeszły się pogłoski, że Turcyja gromadzi wojska w Syrii, które mają wpaść do Egiptu.

## Atak Japończyków.

Paryż, 4 września.

„Temps“ donosi przez Nowy Jork z Pekinu: Japończycy zajęli małą wyspę Taszian, leżącą poza zatoką Kiauczau.

## Kronika wojenna.

Praga. Dzienniki zarówno niemieckie jak czeskie z radością i zadośćuczynieniem omawiają zwycięstwo armii Dankla i Auffenberga. Fakt, że wróg został na linii Zamość-Tyszowce w zupełności pobity i zmuszony do odwrotu, uważają za decydujący moment dla tej olbrzymiej bitwy i najpewniejszą gwarancję zwycięstwa.

Konstantynopol. Ambasador austriacki Pallavicini był wczoraj popołudniu, na posłuchaniu u sułtana.

Wiedeń. Dzisiejszy dzień kasowy na giełdzie przeszedł zupełnie gładko. Nie było żadnej niewypłacalności.

Paryż. Giełda tutejsza została z dniem dzisiejszym zamknięta.

Londyn. (Droga na Berlin). Donoszą tu, że pewien mały parowiec natknął się na minę podmorską i zatonął. Z załogi wynoszącej 11 ludzi zatonoło 6, resztę uratowano. Był to ten sam parowiec, który niedawno uratował załogę parowca duńskiego, który w tym samym miejscu natknął się na minę i zatonął.

## Zaniechanie walki z socjalną demokracją w Niemczech.

Berlin. Osławiony, ogromnie intensywnie „pracujący“ „Związek dla zwalczania socjalnej demokracji“ ogłasza w dziennikach, że na czas wojny przerywa swą działalność. Wspaniałe, solidarne wystąpienie całego narodu niemieckiego — powiada zarząd — pozwala żywić nadzieję, że może i w przyszłości, po wojnie nie wypadnie socjalną demokrację zwalczać, zaś ewentualne spory gospodarcze mogą być załatwiane na gruncie narodowym.

## Manifest francuskich socjalistów.

Paryż. Francuska partya socjalistyczna wydała manifest, w którym oświadcza, że partya nie wahała się udzielić tow. Guesde'owi i Sembatowi zezwolenia na wstąpienie do ministerstwa, gdyż przyszłość narodu i życie Francji są zagrożone.

Wobec tej klęski, jaka zagraża jednemu z najbardziej kwitnących krajów francuskich, musi być cały naród gotów bronić ziemi i wolności.

## W Albanii.

Rzym. Agencja Stefaniego donosi z Valony pod datą 2 b. m.: Na pałacu rządowym powiewa chorągiew czerwono-czarna, zaś na koszarach żandarmerii gdzie znajduje się komenda powstańców, flaga turecka. Przywódcy powstańców dali konsulem zapewnienie co do strzeżenia porządku publicznego. Kolonia europejska jest spokojną o siebie.

Rzym. Agencja Stefaniego donosi z Durazza: Ks. Wied dzisiaj rano o godzinie 8 wyjechał do Wenecji na pokładzie okrętu wojennego „Misurata“.

# KRONIKA.

Piątek 4 września.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie dziś o godz. 6 wieczór.

Tow. techniczne odbędzie walne zgromadzenie dziś (w piątek) o godz. 6 wieczór w lokalu przy ul. Straszewskiego 23 z porządkiem dziennym: Sprawa legionów polskich. W razie braku kompletu drugie walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 6:30 bez względu na komplet. Horoszkiewicz, prezes, Inż. Zaczek, sekretarz.

Z teatru miejskiego komunikują nam: W sobotę i w niedzielę daną będzie poraz pierwszy arcywesoła komedia w 4 aktach p. t. „Ułani ks. Józefa“ ze śpiewami i tańcami L. Mazura. Nowe kostiumy i muzyka ilustrująca piosenki z czasów księstwa warszawskiego przyczynią się niewątpliwie do podniesienia nastroju danej epoki. W niedzielę po południu „Kościuszkę pod Racławicami“ W. Lasotty.

Szczepienie ospy. Z powodu zajęcia na inne cele lokalu przy ul. Podzamecze 30 szczepienie ochronne od ospy będzie odbywało się w miejskim urzędzie zdrowia przy ul. Poselskiej 10 w każdy wtorek i czwartek o godzinie 4 po południu przez miesiąc wrzesień. Szczepienia dokonają następujący lekarze okręgowi: 1) dr S. Gólski dnia 15 bm., 2) dr B. Komorowski dnia 4 i 24 bm., 3) dr T. Kon dnia 22 bm., 4) dr S. Zamorski dnia 17 bm., 5) dr A. Zopóth dnia 10 i 29 bm.

Repertuar teatru miejskiego.

Piątek: „Szpieg prowokator“.

G. GABRYELSKA, Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianele — krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki!

## Spudłowana obrona „wybitnej jednostki“.

„Wybitna jednostka“, z rewerencyą tytułowana: b. prezesem Koła polskiego w Dunajcu, p. Roman Dmowski, znalazł wybitnego obrońcę na bruku krakowskim w... „Kuryerku ilustrowanym“.

„Kuryerek ilustrowany“, opierając się na świadectwie aż... „Gazety toruńskiej“ twierdzi z całą stanowczością, iż p. Roman Dmowski nie może się zajmować żadną propagandą moskalfiłą w Warszawie, o co go prasa tutejsza oskarża, ani nie mógł mieć wywiadu w Petersburgu ze współpracownikiem „Birżewyja Wiedomości“ — ponieważ przebywał w Londynie.

A więc „Birżewyja Wiedomości“ sfalszowały co do litery wywiad z nim.

Ale czy i panowie Jaroński oraz Władysław Grabski sfalszowali też figurujący w pobliżu ich podpisów — podpis b. prezesa Koła na znanym adresie hołdowniczym?...

Co jednak najzabawniejsze, to fakt, że podczas gdy krakowski „Kuryerek“ prawie że widzi p. Dmowskiego w Londynie, organ tegoż „Gazeta poranna — Dwa grosze“ w numerze z 18 sierpnia podaje, że był on drogą okólną przez Szwecję, Finlandyę i t. d. zmuszony wracać z Niemiec do ojczyzny“.

„Dwugroszówki“ nie stawiamy naogół wyżej od „Kuryerka“, ale jako brukowe pisemko warszawskie — w tym wypadku jest ona kompetentniejszą do informowania o danej „wybitnej jednostce“ niż „Kuryerek“.

## NADEŚLANE.

Mężczyzna inteligentny lat 30 szuka jakiegokolwiek posady portyera, magazyniera, lokaja etc. Zgłoszenia: Piotr Wojtas, Nowy Sącz, ulica Kraszewskiego (Zalubińcze).

Mundury strzeleckie i sokole wyrabia w przeliczeniu paru godzin Zakład krawiecki w Krakowie przy ulicy Grodzkiej L. 21, II. p.

Tamże są gotowe na składzie w większej ilości.

**DRUKARNIA LUDOWA**  
W KRAKOWIE, UL. DUNAJEWSKIEGO 5. TELEFON 1310

WYKONYWA DZIELA, GAZETY, AFISZE, ZAPROSZENIA,  
DRUKI TRÓJBARWNE, LINOLEORYTY, ORAZ WSZELKIE  
ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE  
SZYBKO, STARANNIE I PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.